

# Sprawozdanie z Szkolnych Mistrzostw Świata

## *Fierra di Premiero 2011*

W dniach 21-26 maja 2011 w Fiera di Premiero, we włoskich Dolomitach, rozegrane zostały Szkolne Mistrzostwa Świata w Biegu na Orientację; 480 zawodników z 23 krajów rywalizowało o medale na dwóch dystansach: klasycznym i średnim.

Polska reprezentowana była przez liczną reprezentację złożoną z uczniów ze szkół z całego kraju, w tym uczniów z Zespołu Szkół im. Józefa Ponikiewskiego w Nowym Belęcinie. Na szczególną uwagę zasługują dwa medale zdobyte na średnim dystansie: Angelika Maciejewska - złoty medal, Bartosz Szeliga – srebrny medal.



Oficjalne otwarcie odbyło się 22 maja w Fiera di Premiero, gdzie reprezentanci wszystkich krajów przeszli kolumną przez miasto.



Następnego dnia miał miejsce bieg klasyczny. Na tym dystansie bardzo dobrze zaprezentowali się Patryk Bolewicz, który zajął 18 miejsce oraz Marcin Kowalski, który był 31; pozostałym bełęcińskim uczniom poszło nieco gorzej. Wygrał Ludwig Ljunquist.



Kolejnym punktem imprezy była wycieczka krajoznawcza na szczyt Cimon della Vezzana(3194 m n.p.m.) oraz do parku Paneveggio.



Po dniu przerwy zawodnicy stanęli do walki o tytuł mistrza świata w biegu średniodystansowym. Oprócz wyżej wspomnianych Angeliki Maciejewskiej(„Traper” Złocieniec) oraz Bartosza Szeligi(Tukan Iwiny) bardzo dobrze wypadł Marcin Kowalski(„BUKOS” Bełęcín), który zajął 33 miejsce. Pozostali reprezentanci szkoły z Bełęcína uplasowali się w połowie stawki.



Po południu na rynku w Sierra di Primiero miał miejsce „Dzień Narodów”. Impreza polegała na zaprezentowaniu kultury swojego narodu. Polska otworzyła stoisko z tradycyjnymi polskimi potrawami: kabanosami, bigosem, chlebem ze smalcem, kiszonym ogórkiem. Na scenie polscy zawodnicy zatańczyli krakowiaka. Był to jeden z najlepiej ocenionych występów przez publiczność.





Ostatniego dnia zawodów odbył się „Bieg Przyjaźni”. Bieg tradycyjnie polegał na zaliczeniu przez drużynę, której każdy zawodnik był innej narodowości, wszystkich punktów kontrolnych. Zawodnicy trzymali mapę na około godzinę przed startem i podzielić ją na 3 trasy o różnej długości(zależnie od umiejętności biegacza). Każda grupa musiała trzykrotnie spotkać się w lesie przy punktach kontrolnych „A”, „B” i „C”, a trzy ostatnie punkty pobiec wspólnie i wbiec na metę trzymając się za dłonie. Najlepiej zaprezentowała się drużyna Dominika Rolewicza złożona z reprezentanta Łotwy oraz reprezentantki Belgii-Flandrii – zajęli 7 miejsce.



Wieczorem odbyło się oficjalne zakończenie. Szkoła w Nowym Belęcinie, zgodnie z wynikami jej zawodników, uznano za dwunastą szkołę świata w biegach na orientację. Jest to bardzo wysoka lokata. Po zakończeniu uczniowie poszli na dyskotekę, która była ostatnim punktem programu Szkolnych Mistrzostw Świata.



Wczesnym rankiem 27 maja reprezentanci Polski ruszyli w drogę powrotną. Wielu zawodników, mimo zmęczenia wyjechało na kolejne zawody odbywające się w kraju, a reszta wróciła do domu na zasłużony odpoczynek.



Impreza była doskonale zorganizowana. Dla młodych sportowców było to wielkie doświadczenie oraz test dla języka angielskiego. Uczniowie zawarli wiele nowych znajomości z innymi reprezentantami zarówno naszego jak i innych krajów.

